

Polacy, bądźmy solidarni

Serwis Informacyjny Regionalnego Komitetu

Strajkowego NSZZ Solidarność Dolny Śląsk

Wrocław-Walbrzych-Lęgułica-Jelenia Góra-Swidnica-Dzierżoniów-Kłodzko-Opole.

KRONIKA FAKTÓW 21 marca br. Prokuratura Garnizonowa we Wrocławiu zakończyła śle
I DOKUMENTÓW dztwo w sprawie śmierci KAZIMIERZA MICHAŁCZYKA oraz uszkodzeń

cięża dalszych ośmiu osób w dniu 31.08.1982 r. we Wrocławiu w czasie demonstracji ulicznych. Wiceprokurator w/w prokuratury kpt. Kazimierz Jakubski po zaznajomieniu się z materiałami śledztwa postanowił je umoczyć, w uzasadnieniu cytując: "... W powyższej sprawie WPG we Wrocławiu przeprowadziła śledztwo w celu dokładnego ustalenia okoliczności, w których wymienione osoby doznały tych uszkodzeń ciała, a zwłaszcza, czy rzeczywiście były one następstwem użycia broni palnej i przez kogo ...", następnie jest opis ran wewnętrznych odniesionych przez K. Michałczyka w wyniku postrzału oraz bezpośredniej przyczyny zgonu, po operacji, w czasie której wyjęto pocisk Kal. 9 mm. L. Waboje tego typu używane są do pistoletu P - 54 i pistoletu maszynowego wz 63. Pocisk wyjęty z ciała Kazimierza Michałczyka zginał na sali operacyjnej i mimo pozynionych poszukiwań nie zdołano go odnaleźć. - Jaki to dziwny zbieg okoliczności, bo w śledztwie w sprawie ofiar w Lubinie pociski nie zaginęły, lecz były znikszataczone i też nie można było ustalić broni, z której zostały wystrzelone.

Dalej następuje opis ran postrzałowych Stefana Przędzkiego. W śledztwie ustalono, że w dniu 31.08.1982 r. we Wrocławiu ok. godz. 17-tej na ul. Legnickiej, koło bunkra, użył broni palnej wz 63 sierż. MO Mieczysław Jadowski ... strzały mogły być oddane w sposób wskazany przez sierż. M. Jadowskiego. Zaznaczyć należy, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że M. Jadowski znajdował się wówczas w takiej sytuacji, która bezpośrednio zagrażała jego życiu... W tym samym czasie na pl. Strzegowskią por. Michał Sawicki dowodził kompanią ZOMO-

o pełnym rynsztunku, która znalazła się w niebezpieczeństwie w spotkaniu z demonstrantami. Oddajmy głos panu prokuratorowi: "... Michał Sawicki został uderzony kamieniem w klatkę piersiową. Wskutek czego został zamroczony. Po chwili spostrzegł on, że grupa funkcjonariuszy MO, którymi dowodził została prawie całkowicie otoczona przez tłum... W tej sytuacji por. Michał Sawicki zdecydował się oddać kilka serii strzałów w górę z posiadanego pistoletu maszynowego wz 63. Sprawa tę badał Zakład Kryminalistyki KG MO, którego wyniki ... wykluczyły, aby K. Michałczyk i St. Przędzki zostali postrzeleni pociskami wystrzelonymi przez wymienionych funkcjonariuszy..."

Tego dnia broni palnej ok. godz. 16-tej przy ul. Nabycińskiej użyli koprale: Henryk Sadowski i Czesław Bert na polecenie kpt. Artura OLECHA dowódcy transportera opancerzonego typu ETR. Na kpnię z ofiar zakrawa fakt stwierdzonej przez p. prokuratora... Po użyciu broni przez wym. funkcjonariuszy MO, osoby atakujące ten pojazd cofnęły się, co umożliwiło wycofanie się PTR w inne miejsce. Zaznaczyć należy, że w tym rejonie nikt nie został postrzelony... Za to postrzelony został w godzinach wieczornych, w rejonie ul. Grabiszynskiej Dariusz Turczyłuk - do czego przyznaje się kpt. mgr. K. Jakubski, lecz przy tym wyjaśnia, że: w tym czasie i w tym rejonie gdy zaprowadzano porządek, siły porządkowe MO nie używały broni palnej... A więc kto? Jest na to odpowiedź; niepełna ale jest. Czytamy: ... w dniu 31 sierpnia około godz. 15-tej we Wrocławiu, na ul. Legnickiej nieznanymi sprawcami dopuścili się rozboju na osobie funkcjonariusza MO - sierż. Jana Stofańczyka i skradli mu broń służbową w postaci pistoletu P-54 wraz z dwoma magazynkami amunicji/12 sztuk naboju typu Makarowa/. W tej sprawie MPG we Wrocławiu prowadziła śledztwo, które zostało umorzone postanowieniem z dn. 30 września 1982 r. wobec niewykrycia sprawcy. W świetle tych ustaleń nie można wykluczyć tego, że Kazimierz Michałczyk, Dariusz Turczyłuk i Stefan Przędzki mogli zostać trafieni pociskami wystrzelonymi z broni posiadanej nielegalnie przez sprawców tych postrzałów... - Jakże to proste kłamstwo panie prokuratorze.

Kolejną ofiarą sprawowania władzy przez juntę gen. Jaruzelskiego jest 19-letni Grzegorz PRZEMEK, syn poetki Barbary Sadowskiej, współpracownicy Prymasowskiego Komitetu Pomocy, w ramach którego działał on również.

Prokurator wojewódzki w Warszawie informuje opinię publiczną, że trwają intensywne czynności śledcze zmierzające do wyjaśnienia śliczności śmierci Grzegorza Przemyska. Prezydium KWRRK PRON wyraża ubolewanie i uważa, że tragedia ta nie powinna być wykorzystywana do celów walki politycznej - to jest kpina, panie Dobraczyński. Nie pozwolimy, aby ofiary Wujka, Gdańska, Warszawy, Lubina, Wrocławia, Krakowa i innych skrytobójczych mordów MO i SB w celach więzień i komend MO - były zapomniane, a ich sprawcy żyli bezkarnie w naszym społeczeństwie. Żądamy rewizji dotychczas przeprowadzonych dochodzeń i bezwzględnie ukarania winnych tych mordów.

SZKOLNICTWO Przygotowana nowelizacja w szkolnictwie wyższym przewiduje przede wszystkim zmniejszenie uprawnień Rady Głównej, Ciał Kolegialnych szkół i zwiększenie uprawnień ministra oraz rektorów. Dokonany ma

być przegląd kadr w szkołach obejmujący:

I stopień - przegląd władz rektorskich, przez komisje szczebla centralnego.

II - stopień - przegląd kadry kierowniczej /działeków, dyrektorów instytutów, kierowników zakładów/ i innych osób przez komisje uczelniane w składzie: Rektor, I sekretarz PZPR, Kierownik Studium Wojskowego, przedstawiciel WKO.

Przeegląd ma za zadanie wyeliminowanie osób niepewnych politycznie ze stanowisk kierowniczych.

ZBIGNIEW HALIASZ Pracownik Instalacji Wrocław od 1 maja br przebywa na oddziale chirurgicznym/Chirurgia Szczękowa, Klinika/, w tym dniu został ciężko zmasakrowany przez grupę Zomowców w rejonie PKO/róg ul. Krowiej i Wita Stwosza/. Swierdzono u niego złamanie szczęki, pęknięcie podstawy czaszki, rozzerwanie lewego ucha, przerwanie nerwu pod lewym okiem. Zmasakrowanego Z. Haliasza Zomowcy pozostawili na ulicy, a do szpitala przewieziony został prywatnym samochodem.

CNPAE 3 maja br zdecydowana większość pracowników miała przypięte kokardki. Minuła cisza o 12-tej na stanowisku pracy. Do biura projektowego CNPAE przyjechali w tym dniu przedstawiciele elbląskiego ZAMECH-u, którzy w pierwszych słowach przeprosili gospodarzy, że są bez kokardek.

ELWRO Dyrekcja unieważniła samorząd zakładowy wybrany przed 13.12.1981 r., mimo, że wszyscy ci ludzie pracują. Próba utworzenia nowego samorządu została zwołotwana przez załogę. Udział w głosowaniu wzięło tylko 20% załogi. Wydział mechaniczny nie wziął udziału w głosowaniu. Obniża się produkcja z braku surowców i półfabrykatów.

Redakcja Biuletynu Radiowego informuje, że została przygotowana kolejna edycja tego biuletynu na kasetach magnetofonowych.

BRZEG Minęły już trzy tygodnie od manifestacji 1-majowej pod sztandarami DOLNY 'Solidarności', w której udział wzięli m.in. pracownicy Zakładów Chemicznych 'Rokita', a SB na podstawie wykonanych zdjęć z manifestacji kieruje wnioski do kolegium d/s wykroczeń o ukaranie grzywną w wys. 10-20 tys. zł. z zamianą na areszt. Wspaniałą postawę przyjęło społeczeństwo Brzegu Dolnego, które swą natychmiastową pomocą przyczyniło się do spłacenia zasądzonej kar.

DZIEKUJEMY ZA WPŁATY / w tys. zł. /: Gil - 5,8 Pola - 2,8 Parka - 1,5 Marcin 4,0
Precelki - 3,2 Tadousz - 3,0 Kawa - 2,2 Od Piórka - 46,0 Gdynia III - 3,0
Jedynka - 2,5 Pielęgniarka - 3,5 Stokrotki - 0,3 Poldek-Inka - 1,005 Matka z Legnickiego - 1,0 Kozł - 9,0 GIP - 9,9 Świerzb - 2,0 Wielki Duch - 3,0 Szefowa - 30%
Maryśka - 8,0 Magik - nowe pomysły Pluszcz - potwierdzam, Na Fomnik Michalczyka -
KZ 19 - 3,5 Paka - 3,7 Gapa - 3,4 XXX - 7,5 Zamek - potwierdzam
POWTOŻENIA: Samochodziarz - 2,9 na pomnik: PZL-HYDRAL - 12,0 Poldek - 4,0 +papier
ZEH Grabiszyńska - 4,0 SP Plecionka 2,0 Inka - 2,0 +papier

Wydaje RKS NSZZ 'SOLIDARNOSC' Dolny Śląsk Numer zamknięto 26.05.1983 g.12

PRZEPISZ - PODAJ DALEJ - OD CIEBIE ZALEŻY LOS WOLNEGO SŁOWA W POLSCE